

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 października 2015 roku, Sąd Rejonowy w Pabianicach, zasądził od pozwanej A. S. na rzecz powódki M. R. kwoty:

- a) 14.931 złotych;
- b) 863,95 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 14.931 złotych za okres od dnia 22 stycznia 2015 roku do dnia 13 października 2015 roku;
- c) kwotę 3.164 złote tytułem kosztów procesu.

Dalej Sąd Rejonowy zasądzone od pozwanej kwoty wskazane w punktach a i b, to jest łącznie kwotę 15.794,95 złotych rozłożył na 27 rat, przy czym 26 rat w kwocie po 600 złotych, zaś ostatnia w kwocie 194,95 złotych, płatnych co miesiąc do 2 dnia miesiąca poczynając od listopada 2015 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana pożyczyła od powódki w okresie od lutego 2012 r. do lutego 2014 r. łącznie kwotę 14.931 zł. Pożyczoną kwotę pozwana miała przeznaczyć na zapłacenie podatków: od spadku, od nieruchomości, opłaty notarialnej oraz zaliczki na biegłego geodetę. Pozwana mimo wezwań nie zwróciła powódce pożyczonych pieniędzy.

Pozwana nie pracuje zawodowo. Prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z chorym na guza mózgu bratem oraz synem, który pracuje jako policjant. Brat A. S. otrzymuje zasiłek w kwocie 520 zł, a syn pensję w kwocie około 2.500 zł miesięcznie. Pozwana odziedziczyła dom, niezabudowane działki na ul. (...) w P.. Jest również współwłaścicielką działki przy ul. (...). Pozwana wystawiła działki na sprzedaż, ale nie spotkało się to z zainteresowaniem nabywców. Pozwana nie uzyskuje dochodów z najmu lub dzierżawy nieruchomości.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie główne objęte pozwem ma swoje oparcie w treści art. 720 § 1 k.c. Roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych od kwoty roszczenia głównego ma podstawę w art. 481 §1 k.c. Fakt istnienia między stronami umowy pożyczki w kwocie objętej pozwem został przyznany przez pozwaną.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że w oparciu o treść art. 320 k.p.c. rozłożenie w wyroku zasądzzonego świadczenia na raty jest możliwe tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Sąd Rejonowy po zapoznaniu się z sytuacją materialną pozwanej, który nie ma dochodów i praktycznie pozostaje na utrzymaniu syna i chorego brata, z którymi wspólnie prowadzi gospodarstwo domowe, doszedł do przekonania, iż u pozwanej zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” w rozumieniu art. 320 k.p.c. uzasadniający rozłożenie na raty zasądzzonego świadczenia głównego wraz ze skapitalizowanymi odsetkami ustawowymi od kwoty roszczenia głównego za okres od wskazanego w pozwie dnia 22 stycznia 2015 r. do dnia orzekania – 13 października 2015 r. Przy ustalaniu wysokości miesięcznej raty na 600 złotych Sąd Rejonowy uwzględnił możliwości płatnicze pozwanej oraz potrzebę otrzymania przez powódkę raty stanowiącej realną wartość ekonomiczną. Bycie właścicielem nieruchomości, które nie przynoszą dochodów nie może wykluczać rozłożenia świadczenia na raty wobec pozwanej. Przy określaniu terminu płatności rat na drugi dzień miesiąca, Sąd Rejonowy uwzględnił stanowisko pozwanej, które zapewnia powódce szybkie otrzymanie miesięcznej raty.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c..

Od powyższego wyroku apelację wywiodła powódka, zaskarżając go w części dotyczącej zasądzenia na jej rzecz skapitalizowanych odsetek oraz rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty.

Skarżąca zarzuciła wyrokowi:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 320 k.p.c. polegające zarówno na błędnej jego wykładni, kładącej zbyt duży nacisk na interes dłużnika, z całkowitym pominięciem interesu wierzyciela, jak i na niewłaściwym jego zastosowaniu na skutek uznania, że pozwana nie jest w stanie spełnić zasądzonego świadczenia jednorazowo, co doprowadziło Sąd do rozłożenia na raty zasądzonej należności oraz skapitalizowania odsetek ustawowych od tej należności za okres od 22 stycznia 2015 roku do dnia wyrokowania;

2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. wskutek braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i powzięcia błędnych ustaleń faktycznych poprzez wadliwą i dowolną ocenę sytuacji finansowej pozwanej, która to ocena została dokonana tylko i wyłącznie w oparciu o głoślowne oświadczenia pozwanej, z pominięciem twierdzeń powódki;

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu faktycznym wyroku dostatecznego wyjaśnienia faktów i wskazania dowodów, na jakich oparł się Sąd I instancji uznając za zasadne rozłożenie zasądzonej należności na raty.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie punktu drugiego zawierającego rozstrzygnięcie o rozłożeniu zasądzonej należności na raty i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 14.931 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że Sąd II instancji rozpoznając apelację, ocenił stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji jako prawidłowy i zgodny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji przyjął jego ustalenia za własne. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego znajdujących oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zakreślonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c..

Odnosząc się do kwestii szczegółowych podniesionych przez skarżącą w ramach tego zarzutu należy zauważyć w pierwszej kolejności, że jakkolwiek powódka sformułowała w apelacji w sposób formalny zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c., to sama treść tego zarzutu przesądza o jego bezzasadności.

Skarżąca bowiem w ramach przedmiotowego zarzutu nie wskazuje jakie to ustalenia faktyczne zostały przez Sąd Rejonowy poczynione w sposób błędny i w czym Sąd Rejonowy uchybił zasadom oceny dowodów określonym w powyższym przepisie, co uniemożliwia bardziej szczegółowe odniesienie się do postawionego zarzutu.

Sformułowanie zarzutu wskazuje na to, że skarżąca upatruje naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w uznaniu przez Sąd Rejonowy, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek nakazujący rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Ocena taka nie mieści się już jednak w ramach ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy i nie może być skutecznie podważona zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Dokonanie błędnej oceny powyższej kwestii stanowić może jedynie naruszenie przepisów prawa materialnego.

Niezasadny jest również zarzut naruszenie prawa procesowego w postaci art. 328 § 2 k.p.c.

Wbrew zastrzeżeniom apelacji Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie szczegółowo wyjaśnił z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które przesądziły o rozstrzygnięciu. Pisemne motywy zaskarżonego postanowienia umożliwiają odtworzenie rozumowania Sądu pierwszej instancji, które znalazło wyraz w jego sentencji i pozwalają na dokonanie kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy.

Należy również przypomnieć, że z

arzuty naruszenia przepisów postępowania, których skutkiem nie jest nieważność postępowania, wtedy mogą być skutecznie podniesione, gdy strona skarżąca wykaże, że zarzucane uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia,

Sąd Okręgowy w pełni podziela przy tym stanowisko, że skoro uzasadnienie wyroku, mające wyjaśnić przyczyny, dla których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, to wynik sprawy nie może zależeć od tego, jak zostało ono napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z: 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP nr 15, poz. 352; 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; 24 sierpnia 2009 r., I PK 32/09; 16 października 2009 r., I UK 129/09; 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10). W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja jednak z całą pewnością nie zachodzi.

Treść zarzutu dotyczącego naruszenia powyższego przepisu nie została zresztą przez skarżącą sprecyzowana, gdyż nie wskazuje na czym naruszenie to miałyby polegać i jakich elementów wymaganych przez ustawę nie zawiera uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia. W tej sytuacji lakoniczność podniesionego w apelacji zarzutu uniemożliwia bardziej szczegółowe odniesienie się do niego.

Nie oznacza to jednak, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu. Zasadnym jest bowiem, przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, zarzut naruszenia przepisu art. 320 k.p.c..

Przepis ten zawiera szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako "moratorium sędziego" i obok charakteru procesowego ma także cechy normy materialnoprawnej. Podstawą zastosowania tego przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek. Ta część sentencji, mocą której sąd orzeka o rozłożeniu zasądzonej należności na raty ma charakter konstytutywny i wkraczający w dziedzinę prawa materialnego (tak m.in. SN w wyroku z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 20/06, LEX nr 198525), uprawnia bowiem sąd z urzędu do modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego (w inny sposób niż określa to treść tego stosunku).

Jak przewidział ustawodawca - rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzzonego świadczenia jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska, Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 24 i n.; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422), do czego odwołał się również Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgłaszając wniosek o rozłożenie należności na raty pozwana nie wykazała, iż tego rodzaju nadzwyczajne okoliczności zachodzą.

Analizując zasadność zastosowania w sprawie art. 320 k.p.c. poza sytuacją dłużnika należy mieć na uwadze, że ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c., nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces.

Podkreślenia wymaga przy tym i to, że rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W niniejszej sprawie pozwana nie przedstawiła w tym względzie żadnych twierdzeń faktycznych ani dowodów, co przemawia przeciwko postulatowi pozwanej. Według ustaleń dokonanych w sprawie pozwana nie wykazała aby posiadała inną możliwość dokonania zapłaty niż po uzyskaniu środków ze sprzedaży któregoś z elementów jej majątku nieruchomościowego, bądź zaciągnięcia kredytu pod zabezpieczenie którejs z posiadanych

nieruchomości. Bezsprzeczne w sprawie jest również to, że przez czas trwania procesu strona pozwana nie dokonała żadnych wpłat na rzecz powódki, co również świadczy o braku woli dobrowolnej spłaty zadłużenia w ratach, a świadczy jedynie o chęci odłożenia jak najdalej w czasie konieczności uregulowania swoich zobowiązań względem powódki.

Dlatego też należało wyrazić zapatrywanie, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek” w rozumieniu art. 320 k.p.c..

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok z mocy art. 386 § 1 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi pozwaną, jako stronę przegrywającą.

Na zasądzoną z tego tytułu sumę 1.990 złotych złożyły się kwoty: 790 złotych tytułem zwrotu uiszczonych przez powódkę opłat od apelacji oraz 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy ustalił na podstawie § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. 2013.461 j.t ze zm.).

Biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia brak było podstaw do przyznania powyższego wynagrodzenia w stawce innej niż stawka minimalna.